

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie z przesyłką pocztową 3 zł. z odosłaniem do domu 2 zł. 75 gr. Zagranicą 3 zł. Dla odbierających pisma na miejscu 2 zł. 25 gr. Cena pojedynczego numeru 10 groszy. (Konto czekowe w Poczciej Kmieć Oszczędnościowej Nr. 61206.)

CENY OGŁOSZENI: Zawiesz 10 milimetry jednolatomy lub jego miejsce na I kolumnie. I w tekście 15 gr. na II i III kolumnie 12 gr. na IV kolumnie 10 gr. nadestane 15 gr. Drobne ogł. 10 gr. za wyraz, dla poszukujących pracy 5 gr. Ogłoszenia w numerach niedzielnych i świątecznych o 25 proc. drożej. Ogłoszenia firm zamieszczonych o 50 proc. drożej, a ogłoszenia firm zagranicznych o 100 proc. drożej.

SKLEP „Gońca Częstochowskiego”: II Aleja Nr. 26. Telefon Nr. 50.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—2 po poł. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Adres Redakcji i Administracji: CZĘSTOCHOWA, ul. PANNY MARIJ Nr. 52. Telefon Nr. 245 Skrzyżka pocztowa nr. 45.

Na zasadzie uchwał Zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty, zapowiedzi wzmianki instytucji prywatnych i społecznych podlegają opłacie.

BIURO MIERNICZE
GEOMETRY PRZYSIĘGŁEGO
K. Zalejskiego
Nowy-Rynek Nr. 2 dom.
SS. Zborowskiego.
Przyjmuje wszelkie roboty
RZĄDOWE I PRYWATNE.

„Pacyfiści”, którzy wywołują wojnę

Anglia godzi w interesy Włoch na Wschodzie.
Rzym. Na posiedzeniu Izby jeden z posłów opowiedział się za polityką przyjaźni wobec Turcji; a następnie wystąpił przeciw sjonistycznej polityce Anglii w Palestynie, która przeszkadza nietylko interesom kościoła, ale również interesom całych Włoch. Mussolini oświadczył, że jest tego samego zdania i dodał, że obecny moment polityczny jest niezwykle ważny.

TELEGRAMY.

Przed wyborami w Niemczech.
Berlin. Na wielkim zgromadzeniu, jakie się odbyło w Berlinie, centrowiec Steiger odczytał list b. bawarskiego następcy tronu, Rupprechta, do dr. Marxa. W liście tym Rupprecht oświadcza, że nikt z poważnych ludzi w Niemczech nie tęskni za powrotem monarchii.

Votum zaufania dla Mussoliniego.
Rzym. Izba przyjęła porządek dzienny, wyrażający rządowi zaufanie oraz zalecający wzmoczenie akcji rządowej, skierowanej przeciwko antyfaszystowskiemu organizmowi włoskim.

Rozruchy w Tokio
W japońskiej izbie wyższej kilku członków wypowiedziało się przeciw powszechnemu prawu głosowania. Na skutek tego przyszło do wrogich manifestacji przed domami senatorów, przeciwniwnej demokratycznej reformie wyborczej.

Thury demonstrantów wtargnęły do wnętrza domów, niszcząc urządzenie i tłukąc szyby.
Izba wyższa, wskutek tych gwałtów, powzięła uchwałę, aby przerwać dyskusję nad reformą wyborczą i tak długo do niej nie wracać, dopóki minister spraw wewnętrznych nie znajdzie środków, któreby obroniły członków senatu przed powtórzeniem się podobnych napadów.

Walka z anarchistami na ulicach Sofji.
Wiedeń. „Tageblatt” donosi z Sofji że wczoraj wywiązała się na ulicach regularna walka między policją i anarchistami.
Gdy policja zażądała od nich dokumentów, anarchiści rzucili się do ucieczki, a widząc, że są ściągani, rozpoczęli strzelaninę. Padło kilkadziesiąt strzałów.
Jeden oficer został zabity i kilku policjantów rannego. Wśród przechodniów zapanowała ogromna panika.

Ruch powstańczy w Turkiestanie.
Moskwa. Jak komunikują z Taszkentu, ruch powstańczy w Turkiestanie z wiosną ożywił się znacznie. Karne oddziały sowieckie otrzymały nakaz rozstrzelania bez sądu wziętych do niewoli powstańców.

Strasza katastrofa w Lotaryngji
Zerwanie się windy z 80-osiu górnikami. 50 górników zmiądzonych
Kraków. Strasza katastrofa wydarzyła się w kopalni w Lotaryngji, której ofiarą padło sporo górników polskich.
Katastrofa wydarzyła się z windą, przeznaczoną do spuszczenia i wywożenia węgla, używaną do wywożenia węgla. Winda ta, w której jak wiadomo znalazło się 80 górników, była przepiętna. Lina się urwała i kosz spadł w przepaść głęboką na 275 metrów. Katastrofa ta jest największą, jakie wydały się w ostatnich czasach.
Winda spadła w przepaść z taką siłą, że 50 górników zostało zmiażdżonych, reszta odniosła ciężkie rany. Górniczy znajdujący się w czasie tej katastrofy na powierzchni ziemi pospieszyli z pomocą. Żywi i ciężko ranni tak byli

NAJPIĘKNIEJSZE
POCZTÓWKI
w sklepie
Gońca Częstochowskiego
II Aleja 26, tel. 50.

Po mowie Chamberlaina

Paryż. Prasa francuska omawia obzernie mowę Chamberlaina i występuje ostro przeciwko jego wywodom. Specjalnie przeciwko Chamberlainowi zwraca się „Opinion” i „Ere Nouvel le”, która jest zdania, że linia polityki wykreślona w mowie Chamberlaina dąży w dalszym ciągu do utrzymania równowagi na kontynencie i tem samem zapewnienia Anglii pierwszorzędno stanowiska w Europie.

Anglii potrzebne są Niemcy jako równoważnik przeciwko Francji.
Polityka Anglii nie kieruje się miłością pokoju. Byłoby naiwnością wierzyć że torysi, którzy kiedyś spowodowali wyprawę transwalską, okazali się dziś bezinteresownymi pacyfistami.

„Matin” twierdzi, że Anglia byłaby ewentualnie skłonna do interpretacji art. 44 Traktatu Wersalskiego w tym kierunku, że pogwałcenie zdemilitaryzowanej strefy kolonialnej byłoby nie aktem nieprzyjacielskim, ale casus belli.

Nowy Jork. Mowa Chamberlaina jest przychylnie komentowana przez prasę amerykańską.
Z kół oficjalnych informują, że Stany Zjednoczone przyjęły zyczliwie propozycje niemieckie i spodziewają się po nich dobrych rezultatów na przyszłość.

Stany Zjednoczone interesują się Paktem Gwarancyjnym już choćby z tego względu, że po zawarciu tego Paktu, Francja nie będzie stawała takiego oporu planom rozbrojeniom.

Zapatrzywania Chamberlaina na sprawę Protokołu Genewskiego zgadzają się w zupełności z poglądami amerykańskimi.
Stany Zjednoczone uważają również, że Protokół genewski został pogrzebany i przypuszczają, że sprawa ta nie zostanie poruszona na wrześniowej sesji Ligi Narodów.

Nowy Jork. W kołach politycznych przeważa zapatrywanie, iż wywody Chamberlaina o propozycjach niemieckich są oznaką, że Anglia w razie rokoowań w kwestji bezpieczeństwa postąpiłaby dalej aniżeli się przypuszcza.
Powiada się, że Chamberlain nie był by poświęcił tyle uwagi niemieckim propozycjom gwarancyjnym, gdyby nie był pewnym zgody Francji

Nic bez zgody sprzymierzeńców

Donioste dla Polski oświadczenie premiera Francji
Paryż. Herriot oświadczył na posiedzeniu senackiej komisji spraw zagranicznych, iż wszystkie wysunięte przez prasę hipotezy w sprawie zobowiązań rzekomo już przyjętych przez Francję, są zupełnie niezgodne z prawdą. W obecnej chwili prowadzona jest wymiana zdań między poszczególnymi państwami. Rząd francuski rozważa jak najtroskliwie wysunięte zagadnienia, lecz nie do puści nigdy do zawarcia takiego aktu bezpieczeństwa, który mógłby zbliżyć lub zdaleka naruszać prawa jej sprzymierzeńców bez zgody tych ostatnich.

Co się tyczy Polski, to nikt nigdy nie myślał o tem, aby zaprzeczyć mocy obowiązującej terytorjalnego stanu posiadania Polski lub choćby tylko czynić przedmiotem dyskusji ustalone Traktatem Wersalskim granice Polski.
Wszelki nowy pakt mógłby stać się jedynie uzupełnieniem obowiązujących obecnie postanowień traktatowych w razie, gdyby Polska uznała, iż uzupełnienie to jest pożądane dla jej bezpieczeństwa.
Przystąpienie Niemiec do Ligi Narodów—mówił dalej Herriot — pozostaje nadal wstępny i zasadniczym warunkiem wszelkiego ostatecznego układu. Nie przyjmując żadnych zobowiązań ani nie udzielając jakiegokolwiek obietnicy, Francja wierna ideałom francuskim, skłonna jest rozpatrywać każdą formułę, mogącą przyczynić się do zapewnienia trwałego pokoju Europie przy równoczesnem, całkowitem poszanowaniu traktatów. Francja spotyka się u sprzymierzonych z poglądami, odpowiadającymi jej własnym poglądom, oraz otrzymuje zapewnienia współpracy, która kontynuować będzie dzieło, dokonywane dotychczas.

Zaciekłość „Kunigasów” nie znajduje posłuchu u ludu litewskiego.

Korespondent „Rzeczypospolitej” donosi z Wilna:
Szonowicis kowieński nie przypuszczali zapewne, organizując manifestację przeciw monsignor. Zecchinemu i zrywając rokowania w sprawie konkordatu z Watykanem, jaki obrót, a właściwie, jakie wrażenie wywrą te zajścia na szerokiach masach ludu litewskiego. Otóż wręcz przeciwnie, niż to myśleli w swej zacieklej ruchliwości „Kunigas” kowieński. — Gorąco przywiązany do wiary katolickiej lud litewski i żmudzki nie tak łatwo zgodził się na podjęcie zuchwałego a nierozumianego hasła: „przec z Rzymem!”
Przeciwnie, ostre tego zatargu snadnie zwrócić się może przeciwko głosicielom tego, herezja trącającego wezwania. Bo oto, jak nas dochodzą wieści z Kowieńszczyzny, tamtejszy lud nie bawi się, ani w wyższą politykę, ani w zbyteknie rozumowania i podane sobie wieści umiuję z głębszą prostotą, opartą na tej wierze, w jakiej wzrósł i z jakiej zdawna słynie — „Zmudz Święty”. A więc:
„Ojciec Święty przyznał Polakom Wilno! Prawda, że jest nam z tego powodu markotno, ale Ojciec Święty jeszcze jako nunjusz Ratti był w Wilnie i zna tutejsze stosunki. Ojciec św. jest nieomylny! Jeśli więc przyznał Polakom Wilno, to widać im się ono należało i temu trzeba się poddać!”
Argumentacja prosta i silna. „Roma locuta, causa finita” i wykrzykiwania grupki kieży-karjerowiczów napewno nie są w stanie wyrwać z du-

KASZEL chrypy, duszność usuwają oryginalne „Pastyki Belgijkie” (z marką kołki) a la Valda bez gumy. Sprzedają apteki i sklepy apteczne.

pomieszczeni i uwikłani wśród trupów, że o własnych siłach uwolnić się nie mogli. Kilku rannych utonęło w wodzie, która napływała do szybu. Żywych wydobyto z trudem szystem bocznym. Wie lu rannych leży w stanie beznadziejnym. Wśród ofiar katastrofy, znajduje się 5 polaków.

Rozwój ekonomiczny Włoch

Medjolan. Minister gospodarki Rava zdawał na ostatnim posiedzeniu Izby sprawę o stanie gospodarczym życia Włoch i wskazał na jego rozwój w ostatnim roku.

Bilans handlowy w r. 1924 poprawił się w stosunku do roku 1923 o 1 miliard.

W r. 1924 wykaral bowiem budżet 5 miliardów pasywów, podczas gdy w r. 1923—6 miljar. Korzystniej wpływa na handel i przemysł pobyt cudzoziemców, przywożących wielkie sumy do kraju. Także wzrosły oszczędności wśród ludności.

Towarzystwa akcyjne podwyższyły swe kapitały inwestycjami dwukrotnie w porównaniu z rokiem ub. Depozyty w kasach oszczędności wzrosły o 2,7 miliardów, mianowicie z 19,9 na 22,6. Liczba bezrobotnych spadła do 150,000 osób.

Proklamacja strajku powszechnego w Zagłębiu Karwińskim

Morawska Ostrawa. Wydana tu proklamacja strajkową w językach czeskim, niemieckim i polskim, a podpisana przez trzy związki zawodowe.

Strajk, którego podłoże jest ekonomiczne, objął górników, metalowców i robotników przemysłu hutniczego.

Nowe żywiołowe katastrofy.

W stanie Santa Fe republiki argentyńskiej szalał tornado. Są ofiary w ludziach, a straty materialne znaczne.

Z Paryża donoszą: Straszna trąba powietrzna spustoszyła wyspę Majorkę. Wzburzone fale morskie porwały znaczną liczbę domów. Wieże kościoł nie runęły pod naporem burzy.

Marszałek Foch kpi z wrzasków bolszewickich

Warszawa. Marszałek Foch, zapytany przez jednego z dziennikarzy, co sądzi o niebezpieczeństwie nowej wojny polsko-bolszewickiej, powiedział, że armia polska zrobiła w latach ostatnich kołosalne postępy, podczas kiedy według posiadanych przez niego dobrych wiadomości, armia bolszewicka w tej chwili do groźnego wystąpienia wojennego wcale nie jest zdolna.

Wojska niemieckie skierowane są przeciw Polsce

Paryż. Journał przypomina na łamach

Kowadła, młoty i młotki, imadła, wentylatory „ELIBOR”

Spółka Akcyjna Handlowo-Przemysłowa Oddział w Częstochowie

Biuro i sklep I-sza Aleja Nr. 14 Telef. 280 - Sklep
Telef. 75 - Biuro Składy ulica Piotrowska Nr. 2. od g. 9-13 i od 14-18.
od godz. 8¹/₂ - 16¹/₂ od g. 7¹/₂ - 12 i od 12¹/₂ - 17

„Matina”, że raport międzysojuszniczej komisji kontrolnej wojskowej ustalił w dniu 2 marca, iż niemieckie siły wojskowe są obecnie skierowane ku Polsce.

Zakończenie rokowań polsko-węgierskich.

Budapeszt. Węgiersko-polskie rokowania handlowe doprowadziły po kilkotygodniowych naradach do pomyślnego ich zakończenia.

Obie delegacje zebrały się w ministerstwie spraw zagranicznych na uroczyste posiedzenie końcowe, na którym dokonano podpisu traktatu handlowego.

Ze strony węgierskiej traktat podpisał poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny — Kanya, oraz radca legacyjny Moldovanyi, ze strony polskiej zaś poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny — Michałowski, oraz szef sekcji — Węclawowicz.

Z okazji zakończenia rokowań handlo-

wych minister spraw zagranicznych — Walke wydał w hotelu „Ungaria” śniadania na cześć członków delegacji polskiej.

Nowy napad dywersyjny na pograniczu sowieckim

Warszawa. We czwartek 9 uzbrojonych bandytów dokonało w godzinach popołudniowych nader śmięłego napadu na nadleśnictwo Chominki, położone 4 km. od granicy w województwie poleskim.

Do stawiających opór, bandyci dali kilka salw karabinowych, kładąc na miejscu trupem 5 osób i raniąc ciężko 4 osoby. Z pośród rannych jedna osoba wkrótce zmarła. Między innymi śmierć poniósł leśniczy oraz 2 gajowych.

Nie napotykając w dalszym ciągu na opór, bandyci zrabowali kilka parkoni oraz szereg rzeczy cenniejszych, i uciekli zagranicę. Zaalarmowany oddział korpusu ochrony pogranicza rozpoczął pościg za bandytami.

Zgładzenie niebezpiecznych bandytów.

Luck. Wczoraj w południe w powiecie horochowskiem policji udało się osaczyć znanego herolda bandy Domańskiego, który oddawna był postrachem całej okolicy.

W walce, jaka się wywiązała zabyty został sam Domański oraz jeden z najbliższych jego kamratów. W walce tej poległ bohaterką śmiercią jeden policjant i jeden wywiadowca.

Obecnie, jak się zdaje, przez śmierć Domańskiego uznac należy za zlikwidowane dalsze działania zbrodnicze jego bandy.

Paczewskiego

DESTYLATY:

ALASZ
BERNARDINE
CHARTREUSE
JOHN BULL

—053 ZYTNA KMINKOWA

Szkoła tańców K. Kosteckiego

w lokalu własnym, ul. Jasna Nr. 49
3 dom od ul. Kościuski obok p. Kindermana

Przyjmuje zapisy na kursy I-II i MAZURA codz. od 10 r. do 9 wiecz.

Dziś we wtorek 31 marca b. r. I lekcja kursu modnych tańców i Mazura o 7-jej wiecz.

W środę, dnia 1-go kwietnia b. r. lekcja ogólna-praktyczna „BARNIK” o godz. 7-jej wiecz.

Lekcje ogólno-praktyczne w soboty, niedziele i święta od godz. 7 wiecz.

Szlakiem Orła

Przekład z angielskiego H. J. P.

Muriel siedziała nieporuszona. Miała do niej dziwne pragnienie usłyszenia czegoś więcej, a jednocześnie również dziwny wstręt do pytania.

— Nic o tem nie słyszałam — oczywiście — zauważyła.

Grange wziął do ręki kłębek wełny i mietosił go w palcach. Widocznie było, że chce jeszcze coś powiedzieć. Muriel czekała z pewną obawą. Nie miała pojęcia, czy wiedział coś o tem, co zaśzło pomiędzy nią a Nickiem.

— Wdzi pani — przemówił nagle Grange, — ja rozumiem, że pani ciężko mówić o tych rzeczach, prawda?

Spojrzała na niego i ze zdziwieniem zauważyła, że był wzruszony. To podziałało na nią w szczególny sposób. — Sztymność jej zniknęła natychmiast. Przy pomniła sobie, jak lubiła go zawsze w tych dalekich czasach, z życia ojca, jak jego łagodna uprzejmość była jej miłą.

— Nie, — odrzekła po chwili z wielką szczerością. — To jest, ciężko by mi było ze wszystkimi, ale nie z panem.

Uśmiechnął się przyjaźnie, położył kłębek na jej kolanach i zlekka uścił ją jej rękę.

— Dziękuję pani — rzekł z prostotą. — Wiem; że nie umiem wysławić się zgrzecznie; ale wierzę mi, pani, że za nic na świecie nie chciałbym ci zrobić

przykrości. Miss Roscoe — przywoziłem ze sobą parę drobiazgów, które należały do ojca pani. Sir Reginald Bassett powierzył mi je, gdyśmy opuszczali Wara. Czy mam je przynieść?

Muriel zerwała się na równe nogi, cała drżąc podnieceniem.

— O! tak! tak proszę, — wykrzyknęła. — Tak mnie to martwiło, że nie mam po nim żadnej pamiątki.

Grange już szedł ku drzwiom. Było tyle rozdzierającego bólu w tych jej słowach, iż aż szarpnął jego mięskiem sercem. Biedactwo! Więc ta śmierć ojca była dla niej tak strasznym ciosem! — A przez cały wieczór wydawała mu się tak chłodna, sztywna, prawie niesympatyczna.

I z duszą, oprzejętą współczuciem, opuścił pokój.

Gdy wrócił właściwym mu cichym, miękkim krokiem, zastał ją siedzącą z twarzą, ukrytą w dłoń, w postawie tak zgnębionej, że cofnął się mimowoli. Lecz ona zerwała się żywo, bez śladu łez na twarzy.

— O! chodź pan! chodź! — zawołała niecierpliwie. — Czemu pan tak stojisz?

Podbiegła ku niemu z wyciągniętymi rękoma, a on złożył w nie tych parę drobiazgów, tak nieskończenie dla niej cennych; papierosicę srebrną, zapalniczkę, szczyrych, małą, zniszczoną książeczkę do nabożeństwa z powystrepieniami brzegami.

Muriel przycisnęła namiętnie do piersi tę drogą puściznę. Wszystko to, prócz

książki do nabożeństwa, były jej dary, ubóstwianemu ojcu w różnych okolicznościach ofiarowywane. Ze ściśnionem sercem przypominała sobie te chwile; jego zadowolony uśmiech, jego tkliwe podziękia. Ostrożnie, jedne po drugie, kładła na stole te pamiątki, ogłędając je przez lzy. Zapamiętała zupełnie o obecności Ralfa. Naostatku, z rodzajem skłupionej czci, otworzyła zniszczoną książkę, którą towarzyszyła jej ojcu we wszystkich jego marszach. — Wiedziała, że była mu droga, jako dar jej matki.

Książeczka otwarła się na stronicy, za złożonej gałązką białego wrozosu, zaznaczącą modlitwę za umarłych. Lzy Muriel spadły na zeschnięte listki, ale obtarła je wnet ręką, przypatrując się pinie kłójko podkręślonym wyrazom. Na marginesie było jeszcze coś napisane bardzo drobno ręką ojca.

Podkreślony ustęp brzmiał... „nie rozpaczajcie, jako ludzie niemający nadziei, po tych, którzy śpią...” i odgadywała natychmiast, że ojciec podkreślił te słowa w dzień śmierci jej matki. Teraz, owały się w jej duszy, niby echo zagrobowego zleczenia.

Pismo na marginesie było tak drobne, że musiała zbliżyć się do światła, żeby je przeczytać. I nagle, doznała jakby olśnienia. Tu, tą ukochaną ręką wypisaną były trzy wyrazy: OMNIA VINCIT AMOR.

Nibyl prad elektryczny, przebiegł ją ten bezgłośny krzyk spragnionej mięskiej duszy, wtrącając ją w zaczarowane kłody, z którego sądziła, iż się wyrwała na-

Sledztwo w sprawie zbrodniczego zamachu pod Rogowem.

Warszawa. W sprawie zamachu pod Rogowem skonstatowano następujące szczegóły:

Zwrotnica Nr. 24 przy wjeździe na stację Rogów od strony Kuluszek, na leży do automatycznych zwrotnic typu niemieckiego. Iglice jej leżą na obsadzie ruchomej i zamyka je zamek osadzony sztywno. — W tym zamku znajdują się 4 bolce, przycmowane zatykami ze stali.

Sprawka względnie sprawcy zamachu wybili zatycki, a następnie wyjęli bolce, poczem odsunęli jedną z iglic w ten sposób, że właściwie zwrotnica nie mogła być przestawiona na żaden z torów.

Na dokonanie tego trzeba było stosunkowo krótkiego czasu, gdyż o godzinie 9.45 dyżurny dokonał inspekcji zwrotnic i znalazł je w porządku, co też zaprotokolował w książce służbowej.

Co się tyczy sprawców zamachu, to ustalono, że sprawcami zamachu są miejscowe szumowiny, które dopuściły się zemytu na zwrotniczym, gdyż były z nim od dłuższego czasu na stopie wojennej.

Poeta gruziński Kuruliszwili zamordowany!

Warszawa. Wczoraj popołudniu około godz. 2 dokonano w Warszawie sensorycznej zbrodni.

W malej cukierni Komorowskiego przy Nowym Świecie 26 zabity został 4 strzałami rewolwerowymi znany działacz i poeta gruziński, piszący też w języku polskim Sergiusz Kuruliszwili.

Dwa strzały trafiły go w piersi, dwa w głowę.

Zabójcą jest Stefan Le Brun z Grodziska.

Mordercę przewieziono natychmiast do urzędu śledczego, gdzie oświadczył że „zbrodnia miała podkład erotyczny”.

Mianowicie, według jego zeznań, śp. Kuruliszwili miał doprowadzić do rozbratu w stosunkach małżeńskich Le Bruna. Jako drogę wyjścia z tragicznej sytuacji Le Brun zaproponował miął Kuruliszwilemu, by przeprowadzić swój rozwój, ożenił się z jego żoną. Kuruliszwili nie chciał jednak wypełnić swej pierwotnej obietnicy, — czem miał ściągając na siebie zemstę Le Bruna.

Zabójca oddając się w ręce policji powiedział, jakby sam do siebie:

Odebrał mi żonę, szanbił mi córkę przez niego zabił się brat mej żony. Musiałem mu więc odpłacić...

W urzędzie śledczym stwierdzono, iż zabójca ma lat 42 i nazywa się Le Brun, zamieszkały w Grodzisku przy ul. Szkolnej. Jest on zredukowanym od roku urzędnikiem min. reform rol-

zawsze. Uczuła znów chude, szkieletowate palce, trzymające jej rękę; i zamigotały przed nią krwawe blaski poruszonych tam i napowrót rubinów... Nie!... Wszak była wolną, wolną! Uczyniła jakiś rozpaczliwy, jakby wydzierający się szemus ruch tą ręką, która niedgdy nosiła te rubiny...!

Tak. Prawdą to mogło być, że Miłość zwyciężyła wszystko, ale co wspólnego z Miłością mogła mieć ta demoniczna siła? Miłość była czystą, świętą rzeczą, nierozdzielalnym węzłem, Wieczystym Ogniem, u którego zapalały się wszystkie drobne pochodnie świata.

A, co najważniejsze, Miłość nie znała trwogi, a ona, Muriel, trzęsła się ze strachu, ilekroć to przesładowce widmo jej przyszłości stanęło przed nią.

Nagle drgnęła, przypomniałszy sobie, że nie jest samą. Ralf Grange stał przy niej; ujął delikatnie jej rękę i mówił do niej łagodnie, kojącym głosem:

— Nie martw się, pani, tak strasznie. Nie jesteś przecie samotną na tym świecie... Ja wiem, co to jest. Sam przez to przechodziłem. Ale z czasem jest nam lepiej.

Muriel słuchała go z uczuciem ulgi. Ze zdziwieniem dostrzegła lzy w jego oczach... Czyżby to jej strapienie mu je wycisnęło?

Tak — rzekła po chwili. — Z czasem jest nam lepiej. Czyli, przyzwyczajamy się do pustego serca. Przystajemy nasłuchiwać tego, czego już nigdy, nigdy więcej nie usłyszymy.

nych, a był w swoim czasie dyrektorem T-wa przemysłu ludowego (na Tamce) ostatnio pracował w urzędzie statystycznym.
Zabity dłuższy czas był sublokator Le Bruna, którego opuściła żona. Przed rokiem zastrzelili się brat Le Bruna, oficer, również z powodu Kuruliszwiłogo.
Śledztwo dalsze ustali ściśle przyczyny i tło zabójstwa.

†
z HOFFMANÓW
HELENA KIESEWETTEROWA
b. obywatelka ziemska.
Opłuczona św. Sakramentami zmarła w Mokrej dole 28 marca 1925 r. przeżywszy lat 74.
Pogrzeb odbył się w poniedziałek dnia 30 b. m. w Miedznie. O czym zawiadamiają pograżeni w głębokim smutku
Mąż, dzieci i rodzina.

Sergiusz Kuruliszwiłi, znany poeta gruziński, występował często pod pseudonimem Tajfuni. Brał on żywy udział w walkach o niepodległość Gruzji, a kiedy ta upadła pod naporem bolszewików wyemigrował do Polski, gdzie wkrótce zajął wybitne miejsce wśród kolonii emigranckiej. S. p. Kuruliszwiłi odznaczał się gorącym przywiązaniem do Polski, czemu dał najbardziej wyraz przez to, że opowiadał tak język polski, że pisał w nim poezje, które umieszczała cała nie mała prasa polska.

Poeta Kuruliszwiłi znany jest i społeczeństwu m. Częstochowy, gdyż swego czasu wygłosił w teatrze kolejowym odczyt na temat zbliżenia polsko-gruzińskiego.
Przed kilku laty zamieściliśmy na łamach „Gońca” kilka utworów poetyckich, które nam wręczył składając osobistą wizytę w Redakcji naszego pisma.
Któżby mógł przypuszczać, patrząc na szczupłego i niskiego wzrostu poetę gruzińskiego, który nadomiar swej fizycznej niepozorności utykał na jedną nogę, że posiada on tak żywiołowy temperament kaukaskiego Don Juana. Niestety, za idylliczne szaly bujne młodości spotkał go nader tragiczny koniec!

KRONIKA.

Nowe biuro miernicze.
W ostatnich dniach otwarte zostało w naszym mieście przy ul. Panny Marii 32 nowe biuro miernicze, pozostające pod kierownictwem inż. kultury ziemi Marjana Loreckiego i geometry przysięgłego inż. Franciszka Augustynka.
Biuro wykonywa wszelkie prace, wchodzące w zakres pomiarów gruntów, melioracji rolnych, budowy dróg i kolejek i t. p.

Brak tego rodzaju poważnej instytucji dawał się odczuwać zwłaszcza okolicznej ludności rolnej, z powodu przeprowadzanych parcelacji gruntów.

Z aury. Dziwnymi niespodziankami darzy nas kapryśna aura. Po nader ciepłych i pogodnych dniach nad naszym miastem przeszła w ub. sobotę po południu wśród potoków deszczu silna burza, z błyskawicami i grzmotami, wieczorem nadsięgnęła znów inna burza, która zakończyła się gradem. Dzień niedzielny upłynął pod znakiem walki w atmosferze: pół godziny świeciło słońce i naprzemian drugie pół godziny trwała zawiewa śnieżna, ostatecznie zaś zwyciężyły zimowe podmuchy. Temperatura spadła niżej zera, tak, iż śnieg nawet utrzymał się gdzieś niedługo.

Należy się pocieszać nadzieją, że niezadługo jednak wiosna ustali swój byt zdecydowanie.

Z TEATRU.
„Mazepa” — tragedia w 5-actach J. Słowackiego
U ub. niedzielę w teatrze „Ludowym” odegrano nieśmiertelną tragedję w 5-actach Juliusza Słowackiego „Mazepa”. I przyznać trzeba, że odegrano dobrze. Duże to słowo powiedzieć, że dobrze wykonano „Mazepę”. Z trudności, jakie się piętrzą na każdym kroku, prawie wszyscy uzdolnieni wykonawcy wybrnęli zwycięsko. Da się to rzec przedewszystkiem o p. Majewskim, który w popisowej roli Mazepę mógł zadziwić i porwać tak grą, jak i piękną, żywą recytacją dźwięcznego wiersza. Okrutny wojewęda w interpretacji p. Browicza ujęty był głęboko i pewnie, jego słowa brzmiały zapamiętany ból, smagały bezlitośnie. Z dużym przejęciem odtworzyła p. Perkowskią nieszczęsną Amelję, której serdeczna udręka wzruszała do głębi. P. Wolańska w roli kasztelanowej była doskonała. Zupełnie dobrym Zbigniewem był p. Mile-

wicz, grając ambitnie i nie bez uczucia. Udatny typ starego Chmary stworzył p. Suchecki. Natomiast król Jan Kazimierz w wykonaniu p. Biczaka wypadł dość blado; brakło mu gestu, majestatu i mówił zbyt cicho, usterki te jednak dadzą się zapewne usunąć, gdy przemienie pierwsza trema. Pozostali wykonawcy wywiązali się z zadania naogół poprawnie.
Całość, jak to zaznaczyliśmy na wstępie, dzięki trudom reżyserskim p. K. Browicza oraz szeregowi zapożyczonych wykonawców wypadła pięknie i wywarła duże wrażenie na publiczności. Uznać więc trzeba, że wykonanie „Mazepy” przynosi kierownictwu i zespołowi teatru „Ludowego” zaszczyt i chlubę. Słowa te nie wydadzą się przesadnymi, jeśli skromnego teatryku amatorskiego nie zechcemy mierzyć miarą bodajby teatru „Narowego” z jego znakomitymi artystami i zasobami.

Publiczność wypełniła obszerną salę po brzegi, co zdaje się wróżyć „Mazepie” dłuższy żywot na scenie teatru „Ludowego”.

Sprawa Allertów.
Sąd apelacyjny skazał Allertów na 3 miesiące więzienia i 15,000 zł. odszkodowania.

Onegdaj Sąd Apelacyjny w Warszawie pod przew. sędziego Alchimowicza rozwał charakterystyczną sprawę o okradzenie mieszkania pani Henryki Marji Bersonowej przy ul. Smolnej nr. 38 przez osiadłego tam, z rekwizycji za czasów okupacji niemieckiej Augusta Allerta z Częstochowy, urzędnika niemieckiego Civil Verwaltung'u.

Oskarżenie skierowane przeciwko Allertowi i żonie jego Klarze Allert skończyło się we wrześniu roku zeszłego uniewinnającym wyrokiem Sądu Okręgowego. Z apelacji prokuratora i skargi rzecz-

nika powódki cywilnej pani Bersonowej, sprawa ta znalazła się na wokandyzie Sądu dęgiiej instancji.

Prokurator Sądu Apelacyjnego Niedabyński popierał protest i żądał uchylenia wyroku.

Rzecznik powódki cywilnej adw. L. Okręt dowodził winy oskarżonych i praw p. Bersonowej do odszkodowania. Mowy obrończe wygłosili rzecznicy oskarżonych adwokaci: J. Nowodworski, L. Berenson i M. Ettienger.

Sąd Apelacyjny wyrok Sądu Okręgowego uchylił, skazał Augusta i Klarę Allertów z art. 580 na karę trzech miesięcy więzienia z darowaniem im kary na mocy amnestji i zasądził na rzecz Henryki Bersonowej 15,000 zł. z proc. od 1-go listopada 1918 r. i kosztami.

Ze sportu. Pomimo niesprzyjającej pogody rozegrano w ub. niedzielę dwa mecze footballowe. — Zawody między drużynami 7 p. a. p. i C. K. S. na boisku miejskim. Na Zawodzie zakończyły się zwycięstwem 7 p. a. p. w stosunku 4:1; gra przez cały czas pod widoczną przewagą 7 p. a. p. Zawody między K. S. „Orlesta” (Kraków) i C. K. S. „Warta” na boisku „Victorii” dały wynik remisowy 1:1.

Na zebraniu w dn. 28 powołano na łącznika m. Częstochowy do Kier. Podokr. Sosnowieckiego Krak. Zw. okr. piłki nożnej p. Konstantego Skawińskiego, członka K. S. „Częstochowa”.

Z tragedji życia
Nędza i opuszczenie przez męża przyczyną samobójstwa

W ub. sobotę o godz. 6-jej wiecz. w mieszkaniu własnym przy ul. św. Barbary Nr. 8 niejaka Wiktoria Widera, lat 31, wypyla większą dozę esencji octowej w celu samobójczym. Desperatkę w stanie groźnym odwieziono do szpi-

tala przy ul. Jasnej, gdzie pomimo pomocy lekarskiej zmarła w męczarniach nazajutrz, t. j. w niedzielę o godz. 11-jej w nocy.

Przyczyną rozpaczliwego kroku była nędza i opuszczenie denatki przez męża, który wyjechał na roboty do Francji.

Z KRAJU.

(-) Wykrycie komunistycznej drukarni w Warszawie.
Onegdaj trafita policja polityczna na drukarnię komunistyczną, mieszcząca się przy ul. Leszno pod nr. 6. Jak wykryła rewizja, składano w niej następujące pisma komunistyczne: „Głos Komunistyczny”, „Towarzysz” i „Czerwony sztandar”.

Zaznaczyć należy, że „Czerwony sztandar” jest kontynuacją wydawnictwa — S. D. K. P. i L. i przed wojną był organem zarządu głównego tej partji. — Dotychczas przypuszczano, że „Czerwony sztandar” wydawany jest zagranicą, tymczasem onegdajsze wykrycie okazało, że drukuje się on w Warszawie jako organ K. P. R. P.

Aresztowano 8 osób, co zadekretował sędzia śledczy Jasiński. Wśród aresztowa-nych najchwilniejszymi byli: Probes i Zetzer, obaj współwłaściciele drukarni, dalej Eugenjusz Przybyszewski, pedagog, wrzeszcze Zysland i Karafan.

Za profanację Krzyża

W zeszłorocznym karnawale na balu maskowym w salach Rady miejskiej m. Zamościa pojawiły się trzy zamaskowane postaci „djabła”, „błazna” i „kardynała”, przyczem osobnicy przebrani za dwie pierwsze figury pluli publicznie na krzyż zawieszony na szyi „kardynała”.

Uczestników profanacji, którymi okazali się Izaak Wuerzberger (djabek), Jakób Weksler (błazen) i Mendel Preminer (kardynał) pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

Sąd Okręgowy w Zamościu skazał Wuerzberga i Wekslera, pierwszego na 6 drugiego na 5 miesięcy aresztu. — Preminger nie był sądzony, gdyż uciekł. Sąd Apelacyjny, do którego odwołał się Urząd Prokuratorski Zwiększył skazanym karę do 2 lat ciężkiego więzienia ze względu na zgorznienie i zakłócenie ładu publicznego oraz wyjątkowe napięcie występnej woli oskarżonych. Wczoraj wyrok ten zatwierdzony został przez Sąd Najwyższy, któremu przewodniczył sędzia Mogilnicki.

ZE ŚWIATA.

(-) Radio przeciwko bezsensowności. Wybitny chirurg londyński, sir Bruce Porten, twierdzi na mocy doświadczeń w szpitalach londyńskich, że radjofon jest doskonałym środkiem na złagodzenie nerwowej bezsensowności. I pod innymi względami muzyka, przesyłana przez radio, ma działać dobroczynnie.

(-) Sędzia, który przeprowadził 10 tysięcy rozwodów. Sędzia nowojorski — Józef Sabbath, może się poszczycić osiągnięciem rzeczywiście nie zwykłego rekordu. Niema chyba na świecie drugiego sędziego zarówno w Ameryce, jak i w Europie, któryby przeprowadził taką liczbę rozwodów, jak minister Sabbath, piastujący godność prezesa nowojorskiego sądu rozwodowego. Nie mniej, niż 10 tysięcy małżeństw rozwiodł on w ciągu kilkunastu lat swego urzędowania.

Liczba rozwodów w Ameryce, jak wiadomo, stale wzrasta. Z tego powodu „Chicago Tribune” ogłosiła przed niedawnym czasem szeroko zakrojoną ankietę, aby stwierdzić, co jest powodem niezwykłej krótkotrwałości zawieranych w Ameryce związków małżeńskich.

NIE OMIAJCIE OKAZJI DO ZBOGACENIA SIĘ!
Główna wygrana 350,000 złotych — prawie 70,000 dolarów.
Wygrane po złotych: 200,000, 150,000, 100,000, 50,000, 30,000, 25,000, 20,000, 15,000, 10,000, 5,000, 3,000, 2,000 i t. d. —
Ogólna suma wygranych przeszło 6 milionów zł.
CO DRUGI LOS WYGRYWA.
Ceny losów i klasy II Polskiej Państwowej Loterii Klasowej są nast.
Czwierć losu zł. 8. — Pół losu zł. 16. — Cely los zł. 32.
Losy są do nabycia w firmie: — **ANTONI EGGER** — Częstochowa
Księgarnia — Aleja I-sza Nr. 14.

Parowa Farbiarnia i Pralnia Chemiczna
garderoby damskiej, męskiej i dziecięcej, bez prucia takowej, dywanów, chodników, portjer, firanek, koronek, laurfów, serwetek i t. p.
pod firmą
Aleksander Heininger
FABRYKA ul. Zaczaradzka w gmachu własnym tel. No 369.
SKLEP DŁO PRZYJEMOWANIA ul. Panny Marii No 207.
w PIOTRKOWIE, ul. J. Piłsudskiego No 41.
Firma ogz. od 1860 roku.

CHŁODNIE I MASZYNY do wyrabiania lodu najnowszej konstr.
Szafy chłodnicze,
Aparaty „Suctor” do odkurzania firmy A. Borsig w Berlinie.
Moto-Pompy pożarnicze firmy „L. Aster” w Paryżu
Bryczki, powozy, platformy, koła, osie, bandaże i t. d. gumowych
Szydłowieckiej fabr. bryczek
Roman Różycki ul. Handlowa Nr. 3 telefon 5.23.
przedstawiciel w Częstochowie
Bryczki i „Suctory” są na składzie.

Nagrodzona złotem medalami w Paryżu, Bordeaux, Warszawie
Rektyf. i Dystyl. Parowa
F. Jankowski
WARSZAWIANKA (czysta)
ORANGE
ALASZ
Liktier BERNARDYNÓW
Warszawa, Miodowa Nr. 12 tel. 31-60.

Ogłaszajcie się w „GONIE CZĘSTOCHOWSKIM”

Program od soboty 28-go

TEATR „ODEON“

do wtorku 31-go marca 1925 r.

Słynny — potężny i zawsze aktualny film w nowym wydaniu!

OSKARZAM (J'ACCUSE)

Wielka tragedia w 9-ciu olbrzymich aktach, całość w jednym programie.

Oskarżam... Najeźdźców!

Oskarżam... zniszczenie!

Oskarżam... przemo!

Oskarżam!

Oskarżam!

Oskarżam!

W rolach głównych: Marja DUVRAY niezrównany Seweryn MARS i Romuald JOUBE. Reżyserja: Abła GANCE'A.

Uwaga: Pomimo bardzo wysokiej dzierżawy obrazu, aby uprzystępnić wszystkim obejrzenie tego tak dziś aktualnego filmu — ceny miejsc popularne: Krzesło 1 Zł., Łoża 1 Zł. 50 gr. i 2 Zł. (razem z podatkiem). Streszczenie w programach. Program 2-u godzinny. Ostatni seans o 9-ej wieczorem.

**Kino-Teatr „NOWY“**

ulica Panny Marji Nr. 43.

Program od poniedziałku 30 Marca do soboty 4 Kwietnia 1924 roku (włącznie)

Wielka sensacja doby obecnej! Dziś Premiera! Gwiazda wszystkich ekranów świata POLA NEGRI jako apasza i wytworna dama w filmie

CZARNA LU

(Na paryskim bruku)

w dramacie powojennym w 7 aktach. Przeróbka Freda Jacksona podług słynnej sztuki „Monhomme” André Picarda i Fr. Carco. w roli apaszki w roli wytwornej damy słynna artystka w filmie tym zamila wszystkie dotychczasowe swe kreacje—ekspresja swej gry i siła kontrastów. W roli apasza Fernanda — znakomity Charles de Roche. Epizody Wielkiej Wojny Światowej. Salony i zauki Paryża. Spelunka apaszów—słynne Café Boule. Sensacyjny temat zyciowy. Przepych wystawy i przepych gry aktorskiej.

UWAGI! Passe-partout i bilety ogłowe ważne tylko w środę i czwartek 2 kwietnia. dla uniknięcia natłoku prosimy o przybyw. na wcześniejsze seanse. Z powodu wybitnie kosztownej dzierżawy tego filmu ceny miejsc nieco podwyż. Krzesło 1 zł. 50 gr. łoża 2 zł. Początek ostatniego seansu ze względu na długość obrazu o godzinie 10-ej wieczorem.

Teatr „Nowości“

w Częstochowie

Od soboty 28-go marca i dni następn. Ostatni seans o godz. 9 m. 30

Dawno niewidziana sensacja! Wielki amerykański sensacyjny awanturzystyczny film w 6 wielkich aktach p.t.

Tajemnica klubu Savoy

W roli głównej: Grit Reinwald, oraz znany ulub. publicz. słynny silesz i akrobata Carlo ALDINI

Ceny miejsc Z N I Ż O N E i galerja 50 groszy, krzesło 1 złoty, łoża 1,50

ANONS: Już wkrótce ukaże się na naszym ekranie film z bohaterem EDDIE POLO jako Kapitan Kidd

Powiatowa Kasa Chorych w Częstochowie.

Nocne dyżury lekarzy chorób akuszeryjnych.

31-go marca r. b.

Dr. Kahl ul. Dąbrowskiego Nr. 5.

31-go marca r. b.

Dr. Granwald Kościuszki 17.

Nocne dyżury lekarzy chorób wewnętrznych.

30-go marca r. b.

Dr. Russ i Aleja № 4.

31-go marca r. b.

Dr. Szwedowski ul. Kościuszki 63.

Lekarz-Dentysta**MICHAŁ GREJNIEC**

ul. Panny Marji (I Aleja) Nr. 10

Telefon № 250.

Przyjmuje od 9—1 i od 3—7 wiecz. Dla członk. Kasy Chorych, Urzędn. Państw. oraz niezamożnych ceny zniżone.

Choroby

Szwajcarskie gorzkie zioła

Dr. Bauera

Sprzedają apteki i składki apteczne

Fotografujcie się tylko w Zakładach Fotograficznych Chrześcijańskich

St. Trzciański, III Aleja 62.

J. Mazurek, III Aleja 46. róg Dąbrowskiego.

Fr. Zgórecki, II Aleja 29.

St. Wiśniewski, II Aleja 18.

W. Majchrowski, Krakowska 49.

Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Piotrkowie, I-go rew. pow. Częstochowskiego K. PELKA, zam. w Częstochowie przy ul. Gen. Dąbrowskiego Nr. 6, ogłasza, że w dniu 8 kwietnia 1925 r. od godziny 10 z rana w Częstochowie przy ul. Kościuszki Nr. 46 w sklepie odbędzie się sprzedaż przez licytację, wódek zwyczajnych, słodkich koniaku, likierów i win, stanowiących własność Stanisława Starczewskiego. ocenionych na Zł. 1000.

Dnia 26 marca 1925 r.

Komornik K. Pelka.

Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSZEWSKI

OGŁOSZENIE.

Powiatowa Kasa Chorych w Częstochowie, ni mocy art. 53 ustawy z dnia 19 maja 1920 roku o obowiązkowym ubezpieczeniu na wypadek choroby — podaje do wiadomości, że dnia 1 kwietnia 1925 roku od godziny 10-ej w Częstochowie, odbędzie się licytacja zasekwestrowanych ruchomości z powodu niezapłacenia należności P. K. Ch. u:

Silberszta Izraela

Zielona 5.

licytacja w drugim terminie Tysiąca kompletów bezek cementowych, szafy do garderoby, trema-lustra kasy ogniotrwałej, stołu, kanapy pluszowej, biurka i trzech krzesel. Oszacowano na Zł 875.73 gr.

Geweroman Heleny

Strażacka 5.

Szafy garderoby, Oszacowano na Zł. 12,00 gr.

Efroima Tobiasza

Spadek 41.

Szafy garderoby, Oszacowano na Zł. 27.42 gr.

Bzowskiej W.

Cienna 90

Pary koni. Oszacowano na Zł 59,03 gr.

Zajdmana E. B.

St. Rynek 22.

Szafy, garderoby, Oszacowane na Zł. 15,40 gr.

Ruchomości obejrzć można w dniu licytacji od godziny 10-ej rano, spis zaś takowych codziennie od 9-ej do 12-ej w Dziele Egzekucyjnym Pow. Kasy Chorych, III Aleja 51. Częstochowa, dnia 30 marca 1925 r.

L. Dz. 3892/25.

Browaru i Stodowni „Polonia“

Mirowska 8.

Jednego konia, bryczki i wozu ciężarowego. Oszacowane na Zł. 192, 73 gr.

Kromolowskiego Szl.

Warszawska 60.

Szafy garderoby, 4 krzesła, stołu, kredensu, wa gi dziesięć, kontuaru i 2-ch maszynek toкарских. Oszacowano na Zł. 149.49 gr.

Szarfa Mendla

Nowy Rynek 1.

Piętnaście par bucików damskich gładzowych. Oszacowano na Zł. 107. 33 gr.

Działowicza Daniela

Ogrodowa 19.

Lustra-trema. Oszacowano na Zł. 74.74 gr.

Herszlikowicza Józefa

Ogrodowa 6.

Pięciu par bucików damskich gładzowych. Oszacowano na Zł. 20.66 gr.

Dyrektor Kasy WITKOWSKI.

Na warunkach dogodnych

poleca firma

EDWARDA KINDERMANA

Kościuszki 26. ☎ Tel. 841.

Kompletowe sypialnie, jadalnie, salony, gabinety, i kuchnie. Szafy, białozłote, łóżka, szafeczki, umywalnie, łóżeczka, toaletki, kredensy, stoły, krzesła, fotele, zegarówki, trema, blurka, biblioteki, fotele klubowe, otomany, kozetki, materace sprężynowe, różne meble żelazne, wózki dziecięce, wózki i łóżeczka dla lalek, saneczki itd. Wyroby koszykarskie Wielki wybór chodników, dywanów perastowych, linoleum i firanki.

WŁOSY RATUJECIE!!!

Balsam Radlo-Capill pobudza do życia obumarte cebulki, wywołuje zadziwiająco szybko (po dniach 8) bujny porost włosów i brwi, niszczy łupież, rozdwajanie się i anemię włosów Zapobiega siwiznie. Sprzedają składki apteczne:

Orłowskiego, Neufelda, Orła, Rezenowicza, Poptawskiego Klimkiewicza, Zębika, Ordona i inne.

Tamże do usunięcia zmarszczek w ciągu 10 dni piegów, wągrów, czerwonicy nosa w ciągu 5 dni. — Krem Tantal-Sary Bernhard. Teatralski stosuje się na noc. Z rana myć należy twarz wodą ciepłą dodawszy łyżkę spirytusu. Jeśli użyć Teatral jako podkład pod puder takowy nie zrypuje się 12 godzin.

Lekarz-Dentysta Stanisław PARCZYNSKI

ul. Dąbrowskiego 11, I piętro

Przyjmuje od 10-ej — 1-ej i od 5-ej — 7-ej.

Każdy kulturalny człowiek czyta „Przeгляд Świata” najtanie szej ilustrowane czasopiśmie w Polsce. Prenumerata kwartalna 2 zł. półroczna 4 zł. roczna (z premiami książkowymi) 8 zł. Wszelkie korespondencje i prenumeraty przysłać pod adresem: Skryżynka pocztowa 185 Warszawa

Sprzedam

maszynę do wyrobów wód gazowych ul. Dąbrowskiego 19-a

Do sprzedania sypialnia jasna dębowa, jedna para łóżek, stół dębowy rozsuwany kolor na sądzie Cena przystępna warunki dogodnego ul. Kilińskiego 25

Kupię

aparat telefoniczny biurkowy ul. Dąbrowskiego 19a

Zgubiono

kartę mobilizacyjną wyd. przez Urząd gm. Lipie na imię Józefa Sztajera

Młoda

Intel. osoba poszukuje samodzielnej posiad. dydo zarządu, domem może być u samotnego Oferty w Gońcu.

Panienka

z 5-cio klasowym wykształceniem pros. o zajęcie do dzieł od zaraz warunk. okromne Łaskawe oferty do Gońca pod „Kaliszankę”

Z powodu

wyjazdu do sprzedania nowa otomana Jasnogrodzka 22.

Porzeczki

do sadzenia sprzedaje ul. Humbertowska 16.

Sprzedam

maszynę do dechów ki, dwie pompy ssące tłoczące, okle-nice żelazne, drzwi, okna nowe komplety i urządzenia oklepowe Wład w sklepie, Warszawska 63.

Fortepian

czarny krótki do sprzedania. Zgłoszenia w Gońcu

Ważne dla Pań!

Kapeluszy wyuczam łatwym i przedkim sposobem. Kapelusze przyjmuję do roboty, wykonanie podług ostatnich żurnali—ceny konkurencyjne Kilińskiego 17 m6

Bibliotekę

dziel wyborowych prenumerować można w księgarni M. Chylińskiej (M. Lipska) w Częstochowie, II Aleja 23

Kredens

kuchenny i para dębowa łóżek maszynowych do sprzedania Kordeckiego 12 Kasperkiewicz.

Akuszka

Jonczykowska II Aleja 16 przyjmuje zamówienia udziela porad dla niezamożnych ustępstwie.

Meble

wszelkiego rodzaju sprzedaje i kupuje: szafy, białozłote, stoły, krzesła, biurka, umywalnie, łóżka, materace, otomany, szafeczki, garnitury i kwie tniki ul. Panny Marji 12 Głinałki.

W krótkim

czasie daje każdej pani pewny chleb do ręki chrześcijański magazyn M6d, który wyucz. łatwym i przedkim francuskim sposobem kapeluszy Przyjmuję do roboty kapelusze w wszelkich i powierzonych materiałów oraz słomkowe kapelusze do profesjonasła ul. Kościuszki 25 m. 11 Ceny niskie.

Do sprzedania

nie drogą otomana, leśak, kanapka, pulpik, 6 krzesel stołowych foteli klubowy Lappo II Aleja 31.

Kierownik Literacki JAN BARYLSKI

Odbito we własnych zakładach drukarskich „Gonca Częstochowskiego“.